

ZOFIA WRONKO-MITRUT

ur. 1938; Zakrzówek



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, kabaret "Czart", członkowie kabaretu "Czart", próby, restauracja "Czarcia Łapa", Piotr Suchora

7. Próby odbywały się w „Czarciej Łapie”, jak już wszyscy goście wyszli

Próby niestety odbywały się w „Czarciej Łapie” jak już wszyscy goście wyszli. Na jedenastą śmy się schodzili, mniej więcej, i wtedy trwały próby do pierwszej. Było to wspaniałe, bo były nasze koleżanki kelnerki, a myśmy byli tak zaprzyjaźnieni z tymi wszystkimi kelnerami, sprzątacami, z babcią klozetową, z panią szatniarką. To była jak rodzina dosłownie. No i tam były pieczone ciasteczka, a jak karnawał się kończył, to całe tace pączków przyjeżdżały na naszą próbę i myśmy sobie jedli. Jeszcze świeże, pachnące, gdzie nawet nie można było dostać w sklepie takich. Tam była fajna współpraca. Nie były próby [w stałe dni] ustalone, konkretnie, bo nie każdy też mógł, ale myślę, że przed premierą, to było dwa tygodnie takiego bardzo częstego grania. Czasami i do świtu. Piotrek Suchora mieszkał na Tatarach, i kupił sobie nowego trabanta, to myśmy o jakiejś drugiej, trzeciej w nocy jechali Lubartowską. On mnie odwoził do domu, bo ja mieszkałam tu po drodze, przy Ponikwodzie, w tej chwili Ruckemana założmy, i mówię do Piotrusia: „Piotruś, jakoś tak ciemno na tych ulicach, nie świecą latarnie” A on mówi po chwili: „O kurczę, nie zapaliłem świateł” I dojechaliśmy tutaj do skrzyżowania z Tysiąclecia. - „O kurczę, nie zapaliłem świateł” Ale ja nie bałam się z nim jeździć. Widziałam, że on jest jeszcze niepewnym kierowcą, no ale w nocy, myślę, kogo my tam spotkamy? Kiedyś z próby, tośmy jechały w zimie jakąś odśnieżarką. Świetlicka zatrzymała, wyszłyśmy z „Czarciej” i ona śmieciarę czy tą co usuwa śnieg, normalnie zatrzymała. I podwozili nas do domu. Bo było trudno z taksówkami, bardzo ciężko wtedy. A często jeszcze z Piotrusiem, jak były w lecie próby, to chodziliśmy piechotą z „Czarciej” bo to nie tak daleko tutaj na Kalinę jest.

Data i miejsce nagrania	2013-07-11, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"